

W Skierniewicach znaleźli idealny plener

data aktualizacji: 2020.07.14 autor: Joanna Młynarczyk



(fot. Joanna Młynarczyk)

Kolejny już raz skierniewicka parowozownia zamieniła się w filmowy plan. Tym razem kręcono tu sceny do fabularnej produkcji o roboczym tytule „20 40 20”, przybliżającej historię wywózki polskich oficerów do Katynia i Ostaszkowa w 1940 r.

– Szukaliśmy dworca z tamtych lat, który przypomina dworzec w Rosji sowieckiej. Idealny plener znaleźliśmy w Skierniewicach – mówi Jarosław Minkowicz, reżyser filmu. – Mamy tu wszystko, co nam potrzebne – budynek dworca, który tylko trochę przystosowaliśmy dla potrzeb produkcji, wagony i lokomotywy, którymi transportowano jeńców – dodaje.

Kolejny plan filmowcy urządzili w najstarszej części hali wachlarzowej, w tzw. przybudówce łowickiej. Tu nakręcili scenę przesłuchań, drugą bardzo ważną w filmie.

Więcej na temat filmowej produkcji w wydaniu „Głosu Skierniewic i Okolicy” (16.07).

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36238-w-skierniewicach-znalezli-idealny-plener>